



Najwdzięczniejsi z widzów

NIE mogą skrzyć się na brak powodzenia artyści występujący w granej przez warszawski teatr „Syrena” młodzieżowej sztuce Janusza Odrowąża pt. „Niezwykła przygoda”. Już odbyło się kilkadziesiąt przedstawień, a zainteresowanie przeżyłami „zakalapanego” Filipka (Roman Kłowski), płacziwej Zanecki (Mira Krajewska) i rozsądnego Tomka (Andrzej Mirnecki — wszyscy na zdjęciu), ciągle ogromne. Wskazuje zresztą na to najlepiej zamieszczona obok fotoreporterska dokumentacja Mieczysława Groswirtha.

Zarówno babcia, jak i wnuczek — są głęboko wstrząśnięci niezwykłą wiadomością, że jacht, na który dostała się czwórka swawolnych figlarzy, „okazał się być” eksperymentalnym statkiem atomowym.

Cóż ten Filippek nie wyprawia! Można pęknąć ze śmiechu!

Statek pędzi na skąty! Na pewno się roztrzaska! Jak sobie poradzi czwórka młodych przyjaciół? Scena pełna dramatycznego napięcia, osłabia apetyt na ciastko.

8 Kulisy

